

„PLASTUSIOWY PAMIĘTNIK”

- laureat konkursu na najciekawszy spektakl

Festiwalu Teatrów dla Dzieci
Kraków 2015



..... było to bardzo dawno temu.
Wasze mamusie nosiły wówczas jeszcze
krótkie sukienki, a czesały się w warkoczyki
z kokardkami albo obcinały włosy „na
poleczkę”. Redaktorka „Płomyczka”
umyśliła sobie wtedy, żebym koniecznie
pisała opowiadanie o szkole, które
ciągnęłoby się w pisemku przez cały rok, a
bohaterem opowiadania miał być taki ludzik
z drzewa czy też z gałganków.

A ja wcale nie miałam ochoty o tym pisać! Co tu począć?

Od czego jednak człowiek ma przyjaciół?!...

Miałam taką siedmioletnią przyjaciółkę, Krysię.

Nieraz naradzałyśmy się z Krysią, o czym by tu ciekawym do „Płomyczka” napisać.

Myślę więc sobie: „Pójdę do Krysi, ona na pewno poradzi!”

W dwa dni potem do moich drzwi – ktoś gwałtownie zakolała.

Biegnę co tchu otworzyć – we drzwiach stoi Krysia. Oczy jej płoną, spod beretu wygląda wiecheć czupryny, tornister przerzucony przez jedno ramię.

– Już mam!... Już wiem!... – krzyczy od progu.

I Krysia zdziera z pleców tornister, z tornistra wyjmuję piórnika, a z piórnika, moi kochani! – tyciusieńkiego ludzika jak ziarno fasoli, z perkatym nochalkiem i odstającymi uszami.

Stawia go sobie na dłoni i woła:

– Widzisz!... Teraz rozumiesz, z czego „on” będzie?!...

Kiwnęłam głową w zachwycie.

– Rozumiem. Z plasteliny!...

– A na imię będzie miał Plastuś!

Odtąd Plastuś stał na moim stole, a pamiętnik jego pisał się tak łatwo, jakby naprawdę on sam opowiadał w nim swoje przygody.

Od tego czasu minęło wiele lat...





I mimo, że lat minęło rzeczywiście wiele, to historyjka o Plastusiu wciąż bawi i uczy coraz to nowe pokolenia.

Nasze przedszkolaki z grup IA, IB, ID i IE z ogromną uciechą obejrzały niezwykle spektakl o małym ludziku, którego perypetie, w doskonały i ogromnie barwny sposób zaprezentowali nam w Nowohuckim Centrum Kultury aktorzy Teatru Nowego z Zabrze.

Oglądaliśmy z zachwytem, przeżywając razem z Plastusiem jego radości, drobne lęki, przyjaźnie i mogliśmy niemal namacalnie doświadczyć magii teatru, gdy aktorzy biegali pomiędzy rzędami w poszukiwaniu zagubionych gałgankowych lał, prosząc o dzieci o pomoc w poszukiwaniach.

To niezwykle chwile, a możliwość uczestniczenia w tym wspaniałym wydarzeniu, które słusznie zostało laureatem konkursu na najciekawszy spektakl Festiwalu Teatrów Dla Dzieci, dało nam wiele niezapomnianych wrażeń.

Dziękujemy !

